

Poznań pamięta

Konrad Bialecki

Trzeba było rewolucji Solidarności, by poznański bunt robotniczy z 1956 roku doczekał się pomnika. W wolnej Polsce przybyło kolejnych miejsc pamięci Czerwca '56.

W 1957 roku Władysław Gomułka, ówczesny I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wezwał, by na Poznański Czerwiec spuścić „żałobną kurtynę milczenia”. Przez kolejnych ponad dwadzieścia lat w przestrzeni publicznej stolicy Wielkopolski brakowało godnego upamiętnienia zarówno samego wydarzenia, jak i jego ofiar. W latach siedemdziesiątych jedynie w kilku poznańskich kościołach odprawiono msze święte w intencji zabitych w czasie robotniczego zrywu, a w czerwcu 1980 roku przedstawiciele poznańskiej opozycji złożyli kwiaty na grobie najmłodszej ofiary, Romka Strzałkowskiego.

Prawdziwy przełom nastąpił dopiero wraz z pojawieniem się NSZZ „Solidarność”. W pierwszych miesiącach 1981 roku, po gorących dyskusjach, rozstrzygnięto konkurs na projekt pomnika Poznańskiego Czerwca 1956. Jego uroczy-

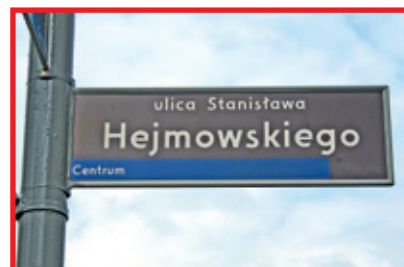
ste odsłonięcie, w obecności co najmniej 100 tys. osób, w tym zaproszonych gości, wśród których znaleźli się Lech Wałęsa i arcybiskup poznański Jerzy Stroba, nastąpiło 28 czerwca 1981 roku – dokładnie w ćwierćwiecze tragicznych wydarzeń. Pomnik ten jest znany jako Poznańskie Krzyże.

Dzień wcześniej, 27 czerwca, odsłonięto także kilka tablic w miejscach związanych z buntem robotniczym. Jedną z nich – przed zajezdnią tramwajową przy ul. Gajowej. Umieszczono na niej fragment wiersza Kazimierzy Iłakowiczówny, poetki mieszkającej od 1947 roku



w Poznaniu: „... lecz zbrzyżano mózgiem bruk / i bruk się wzdyma powoli / krew nie płynie już, już tylko skrzep / rozstrzelano moje serce w Poznaniu” oraz dedykację „Pracownikom Komunikacji Miejskiej w 25 – rocznicę tragicznych wydarzeń czerwcowych. Załoga WPK”. Kolejną tablicę umieszczono przed bramą główną zakładów im. Hipolita Cegielskiego. Napis na niej głosił: „Stąd upomniano się po raz pierwszy o prawo do ludzkiej godności. W 25-tą rocznicę Wydarzeń Czerwcowych 1956 Cegielszczacy. 28 VI 1981”. Kilkaśmet metrów dalej, przed bramą dawnej Fabryki Lokomotyw i Wagonów W3, odsłonięto obelisk z tablicą zawierającą słowa: „28 VI 1956 – 28 VI 1981. W 25-tą rocznicę robotniczego protestu pracowników Fabryki Wagonów dla pamięci żyjącym a ku przestrodze potomnym. Wyrazy hołdu bohaterom Czerwca składa NSZZ »So-





lidarności« Fabryki Lokomotyw i Wagonów». Kolejna z odsłoniętych w czerwcu 1981 roku tablic znajduje się w tej samej części miasta, przed Zakładami Naprawy Taboru Kolejowego przy ul. Roboczej. „Cierpieli za słowa: »Godności i chleba«. Pracownikom ZNTK uczestnikom wydarzeń czerwcowych 1956. Solidarność. 28 VI 1981”. Dwa dni później, 29 czerwca, pamiątkową tablicę umieszczono również na ścianie szpitala im. Franciszka Raszei, do którego trafiali ranni uczestnicy Poznańskiego Czerwca. Jej treść to: „Czerwiec 1956. Szpital ten zapisał się w pamięci poznańskich jako symbol pomocy w cierpieniu i świadek śmierci Bohaterów '56. W XXV rocznicę. 28 VI 1956”. Należy również nadmienić, że w 1981 roku, pomimo początkowego oporu władz, na mapie Poznania pojawiły się dwie nazwy ulic nawiązujące do wydarzeń sprzed 25 lat – Romka Strzałkowskiego i 28 Czerwca 1956 r.

Ciekawym przykładem miejsca pamięci jest kamień znajdujący się przed budynkiem dyrekcji zakładów im. Hipolita Ce-

gielskiego w Poznaniu, ustawiony w 1963 roku. Pierwotnie znajdował się na nim napis „Kochajcie nasz zakład, jak myśmy kochali. Ku czci poległych pracowników HCP”, nieprecyzyjny, o poległych w jakim wydarzeniu chodzi. W kwietniu 2000 roku treść napisu zmieniono na następującą: „Pamięci cegielszczaków poległych w czasie II wojny światowej, w czerwcu 1956 roku i na posterunku pracy”.

W wolnej Polsce Poznański Czerwiec doczekał się należnego uhonorowania. W wielu miejscach w stolicy Wielkopolski pojawiły się kolejne tablice i pomniki upamiętniające poznański zryw i jego bohaterów. Doszły też następne zmiany nazw ulic (m.in. Stanisława Matyi) nawiązujące do wydarzeń sprzed 60 lat. Jednym ze wspomnianych monumentów jest powstały z inicjatywy Związku Kombatantów i Uczestników Powstania Poznańskiego Czerwca 1956 r., odsłonięty u zbiegu ulic Kochanowskiego i Dąbrowskiego, Pomnik Poległych w Powstaniu Poznańskim. Poza inskrypcją „Tu walczyli i ginęli w 1956 roku bohaterzy uczestnicy robotniczego protestu za wolność, pracę i chleb. Niech pamięć o nich trwa w nas. Klub Pamięci Niepokonani 28 czerwca 1990” znajdują się na nim na kilku tablicach imiona i nazwiska oraz wiek wszystkich poległych.

W Poznaniu nie zapomniano także o tych, którzy bronili uczestników Poznańskiego Czerwca w procesach przed peerelowskimi sądami. 19 czerwca 2010 roku odsłonięto przy ul. Stanisława Hejmowskiego Pomnik Adwokatów Czerwca '56, na którym znalazł się napis: „Adwokatom, niezłomnym obroń-

com w procesach Czerwca 1956 i procesach politycznych”. Warto nadmienić, że prześladowany za swoją postawę w 1956 roku Stanisław Hejmowski był właśnie jednym ze wspomnianych w inskrypcji prawników. Najmłodszym, a przy tym najmniejszym pomnikiem jest ten znajdujący się we wnętrzu jednego z budynków przy ul. Młyńskiej, noszący nazwę Dzieci Czerwca '56. Znajduje się on w pobliżu szturmowanego w 1956 roku więzienia. Jest próbą uhonorowania kilkunastoletnich chłopców, których można dostrzec na licznych fotografiach dokumentujących wydarzenia 28 czerwca 1956 roku.

W ostatnich latach pojawiły się też nowe formy artystycznego upamiętnia-





nia Poznańskiego Czerwca. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują murale wykonane na ścianach budynków znajdujących się w dzielnicy Wilda, z której sześćdziesiąt lat temu wyruszył w stronę centrum miasta robotniczy pochód.

Niezwykle ważnym miejscem, mającym charakter zarówno upamiętniający jak i edukacyjny, jest mieszczące się w gmachu poznańskiego Zamku Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956, będące oddziałem Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości. Znajdują się w nim bogate zbiory przybliżające zwiedzającym przebieg protestu, a także warunki bytowe ówczesnych mieszkańców stolicy Wielkopolski, kulisy procesów itp.

Pamięć o Poznańskim Czerwcu w przestrzeni miejskiej jest także budowana



przez wystawy przygotowywane przez poznański oddział Instytutu Pamięci Narodowej. Pierwsza z nich, „Wolności i chleba”, była pokazywana od 2006 roku w wielu miastach Polski. Doczekała się też kilku wersji obcojęzycznych. Druga, „W obronie pamięci.

Pomnik Poznańskiego

Czerwca 1956”, została przygotowana z okazji trzydziestej rocznicy powstania słynnych Poznańskich Krzyży, odsłoniętych 28 czerwca 1981 roku, i nadal jest udostępniana licznym szkołom w Wielkopolsce. Trzecia, „Rozstrzelane miasta. Poznań – Budapeszt 1956”, została uroczyście otwarta w Poznaniu przez prezydentów Polski i Węgier w 2011 roku. Od tamtego czasu została zaprezentowana w kilkunastu polskich i blisko trzydziestu węgierskich miastach.

Zarówno w Polsce, jak i na Węgrzech nie brak miejsc, w których w specjalny sposób zaznaczono splatanie się polsko-węgierskich losów po II wojnie światowej. Jednym z takich przykładów jest tablica pod pomnikiem na budapeszteńskim cmentarzu Új köztemető, na którym zostali pochowani m.in. polegli w trakcie Rewolucji Węgierskiej, innym tablica w Miskolcu upamiętniająca Romka Strzałkowskiego.

dr hab. Konrad Białecki – historyk, pracownik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Poznaniu i Instytutu Historii UAM

Zdjęcia pochodzą ze zbiorów autora oraz archiwum IPN

